

# Ludzie-psy

W korytarzu na III piętrze głównego budynku Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi działa Galeria 144. Nazwa galeria jest nieco na wyrost – to białe ścianki, na których można zmieścić w sumie kilka prac. 144 to numer sali, w której w ASP mieści się Pracownia Technik Łączonych prowadzona przez prof. Sławomira Ćwieka. W niej w tym roku dyplom zrobił Stanislav Matsilevitch, którego tryptyk w tej chwili wisi na ścianach galerii.

Twórczość tego młodego, urodzonego w Moskwie artysty zwracała uwagę już w czasie studiów, gdy pokazywał ją w ramach uczelnianego Konkursu im. Strzebińskiego – Sztuki Piękne. Podczas ostatniej edycji w marcu bieżącego roku zdobył wiele laurów. Trochę później na II Piotrkowskim Biennale Sztuki dostał trzecią nagrodę.

Sukcesy nie są przypadkowe. To twórczość – mimo czytelnych nawiązań do tradycji sztuki (symboliczno-metaforyczne wizerunki psów, kubizująca forma) – oryginalna i niebanalna. Do chwili, gdy prezentował grafiki małych rozmiarów, skromna i niepozorna, ale od kiedy przeszedł na wielkie formaty – monumentalna.

Taki jest też dyplomowy tryptyk: trzy wielkie grafiki zajmujące trzy ścianki ustawione pod kątem jedna względem drugiej przypominają formę ołtarza. Zapewne nieprzypadkowo. Oto na centralnym obrazie kotłują się i piętrzą (zgodnie z zasadą perspektywy pasowej) – tworząc zwartą czarną masę – sylwety ni to ludzi, ni to dwunożnych psów, ni to potworów (Tolkienowsko/Jacksonowskich orków?). Stwory są agresywne: szczerzą zęby, dzierżą małe dzidy i tarcze. To wstęp do wojny.

Na bocznych grafikach w szeregach, niemal na baczność i z zaciśniętymi pięściami stoją mężczyźni o brzydkich, złych twarzach, z psimi pazurami u stóp i dłoni. Wyznawcy złych mocy?

Psy to główny motyw prac Matsilevitcha – czarno-białe stado jako metafora ludzkiego społeczeństwa, gdzie indywidualności są eliminowane i liczy się jednomyślność (choćby bezmyślna). Ludzie z psimi pazurami mogą symbolizować zezwierzęcenie, kierowanie się prostymi instynktami, stadne odruchy. W przypadku pokazywanego tryptyku, sami nie biorąc udziału w akcji agresji, wspierają go swoją obecnością, milczącą gotowością.

Stanislav Matsilevich urodził się w 1987 r. w Moskwie. W 2006 r. ukończył 36. Collegę Sztuki i Rzemiosła im. K. Faberge o profilu jubilerskim. W tym samym roku przyjechał do Polski i w 2007 r. rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej.

Od 2008 roku mieszka w Łodzi, gdzie skończył studia na Wydziale Grafiki i Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych. Zajmuje się wkłęsłodrukiem, drukiem wypukłym oraz kolografia, a również rysunkiem, animacją klasyczną, fotografią oraz ilustracją.

Przy okazji wystawy swoich grafik w galerii łódzkiego Rynku Sztuki pisał: „Moje zainteresowania graficzne kieruję w stronę figuracji animalistycznej, której forma nawiązuje do tradycji modernizmu rosyjskiego i dziedzictwa europejskiej sztuki średniowiecza. Wykorzystując przedstawienia zwierząt, poszukuję takiej ekspresji, która w pełni wyrazi moje subiektywne emocje związane z przeżyciami, doświadczeniami teraźniejszymi i tymi zapamiętanymi z młodości. Stylistykę swoich prac buduję na bazie eksperymentów warsztatowych i poszukiwań nowych rozwiązań graficznych. W niekonwencjonalnych metodach i środkach odnajduję narzędzia kształtowania własnego języka wypowiedzi artystycznej”.

Wystawa czynna do 26 października 2013.